

Sygn. akt: I C 1524/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022r.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Heda – Adamczyk
Protokolant:	Sekretarz sądowy Paulina Zawojek

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022r. w Wodzisławiu Śląskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko **J. G.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki (...),- /trzydzieści cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt/ złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2020r. oraz koszty procesu (...),- /cztery tysiące sześćset siedemnaście / złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty prawomocności wyroku;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim 748,- /siedemset czterdzieści osiem/ złotych tytułem kosztów sądowych, od obowiązku uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Heda – Adamczyk

I C 1524/20

UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. G. 34950,-zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu podała powódka, że na wyraźną prośbę pozwanej /swej matki/ - najpierw ustną, a następnie zawartą w pisemnej wiadomości – zaciągnęła kredyt w Banku (...) SA. Środki uzyskane z kredytu służyć miały pozwanej na wyremontowanie jej mieszkania. Pozwana zobowiązała się zwrócić uzyskane środki poprzez spłatę całego kredytu poprzez przepisanie kredytu gotówkowego na siebie. Powódka środki z banku uzyskała 18/12/2017r. Następnie 19/12/2017 powódka całą wartość uzyskaną z banku przekazała D. P. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), który sporządził protokół zdawczo – odbiorczy z adnotacją, że została wpłacona cała kwota należna za materiał i robociznę. Protokół wskazuje na fakt przekazania pieniędzy przez powódkę. Pozwana początkowo przekazywała środki należne na spłatę kredytu, ale później przestała. 21/06/2018 pozwana wyrzuciła powódkę z mieszkania, pozbawiając ją dachu na d głowę; świadkiem zdarzenia był wujek powódki /a brat pozwanej/, który wiedział o fakcie uzyskania od powódki środków przez pozwaną i jej zobowiązaniu do zwrotu. Po opuszczeniu lokalu

pozwanej powódka zamieszkała u wujka. Powódka kwestię zwrotu pieniędzy próbowała załatwić z pozwaną ugodowo, jednak bezskutecznie. Powódka jest osobą bardzo młodą. Aktualnie pracuje, zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę na czas określony. W pozwie powódka złożyła stosowne wnioski dowodowe na poparcie swych twierdzeń.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2/12/2020 I C 1524/20 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uwzględnił powództwo.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Zarzuciła pozwana, że z tytułu pożyczki jaką udzieliła jej powódka spłaciła 12075, 83 zł. Zakwestionowała pozwana swą odpowiedzialność za całość należności jaką pożyczył bank powódce, a nadto wydatkowanie środków przez powódkę w całości na potrzeby związane z remontem mieszkania pozwanej. Podniosła pozwana, że to jej córki były inicjatorkami pomysłu o remoncie lokalu. Pozwana i córki ustaliły, że pożyczka spłacana będzie przez wszystkie trzy osoby. Zarzuciła też pozwana, że powódka część środków, która przesyłała jej pozwana na cel remontu przywłaszczyła i wydała według własnego uznania. Dlatego pozwana spłaciła część pożyczonych środków, a z uwagi na opisane okoliczności oświadczyła, że dalszej części spłacać nie będzie. Pozwana złożyła wnioski dowodowe na poparcie swych zarzutów.

Strony skierowano do mediacji, jednak do ugody pomiędzy stronami nie doszło.

Sąd ustalił.

J. G. jest wyłącznym właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w W. przy osiedlu (...). Lokal liczy jeden pokój z kuchnią i łazienką. W roku 2017 pozwana podjęła decyzję o gruntownym wyremontowaniu ww. lokalu z uwagi na fatalny jego stan techniczny i estetyczny. W lokalu zamieszkiwała wówczas pozwana z córkami K. i A.. Pozwana nie dysponowała jednak wystarczającymi środkami na remont lokalu, a to z powodu potencjalnie wysokich kosztów tego remontu, czego przyczyną był tak stan lokalu, jak i wymagania samej pozwanej co do jakości lokalu, jaką uzyskać miał po wykonaniu remontu. Pozwana dysponowała oszczędnościami 20000,-zł; taką informację podała powódce i drugiej z córek. Remont pozwana zleciła D. P. prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie usług remontowo – budowlanych. Przed jego rozpoczęciem nie ustalono szacunkowych kosztów wykonania remontu. Na czas remontu lokatorzy opuścili mieszkanie; powódka i pozwana wyjechały do pracy do Niderlandów. Tam obie pracowały z zarobkami ok. 4000,-pln na miesiąc na osobę. Na koszty związane z utrzymaniem pozwana przesyłała środki drugiej z córek, która pozostała w Polsce. Jednocześnie pozwana nie informowała powódki, na co przeznaczają generalnie środki zarobione w pracy za granicą. Także z wykonawcą podczas pobytu stron za granicą kontaktowała się wyłącznie pozwana. Strony powróciły w połowie grudnia 2017r., po czym pozwana zaraz kolejnego dnia po powrocie wyjechała ponownie do pracy do Niemiec. Już w dniu 17/12/2017 pozwana kontaktowała się smsowo z powódką, a to w celu nakłonienia powódki do zaciągnięcia w banku pożyczki na cel związany z remontem. Miała to być wartość ok. (...),-pln. Pozwana nie przekazywała nigdy córce, ile ostatecznie remont ma kosztować. W tamtym czasie pozwana liczyła lat 21 była osobą bardzo młodą, na starcie życiowym, po ukończeniu szkoły średniej; utrzymywała się jedynie z alimentów, jakie otrzymywała od ojca 900,-pln. Były to jej jedyne dochody, dlatego też podjęła decyzję o wyjeździe do pracy za granicę. Z uwagi na ciągłe prośby czy naciski matki powódka udała się do banku w celu rozeznania, czy w ogóle może uzyskać z banku jakiegokolwiek środki. W dniu 18/12/2017 powódka podpisała z Bankiem (...) SA w W. umowę pożyczki gotówkowej, w której czystą wartość pożyczoną określono na 34950,-zł, zaś wartość do wypłaty określono na 49962, 82 zł; w tej kwocie mieściły się całkowita wartość pożyczki 34950,-zł, prowizja oraz kredytowana składka z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia. Bez dodatkowych należności tj. prowizji czy ubezpieczenia bank nie udzieliłby powódce pożyczki. Okres spłaty określono na 96 miesięcy z początkiem spłaty na styczeń 2018r. i datą płatności raty na 30-ty dzień każdego miesiąca. Wysokość miesięcznej raty określono w umowie na 706, 05 pln /z czasem wartość ta nieznacznie wzrosła/. Wartość prowizji ustalono na 3841, 01 zł, a składkę ubezpieczeniową na 11171, 81 zł. Całkowitą wartość do spłaty wyliczono na 68406, 25 zł. W dniu 18/12/2017 powódka uzyskała pożyczone środki na rachunek bankowy. Następnego dnia powódka całość środków uzyskanych z pożyczki przekazała D. P. na cel zapłaty za remont mieszkania pozwanej. Protokół zdawczo – odbiorczy w dniu 19/12/2017 podpisał wykonawca, stwierdzając, że

całość należności za robociznę i materiał została zapłacona. Protokół podpisała też powódka. Jednocześnie wykonawca nie poinformował powódki, ile remont kosztował, a jedynie oświadczył, że wartość robocizny i materiału została w dniu 19/12/2017 zapłacona. Na dalszym etapie powódka nie uzyskała ww. informacji także od matki. Pozwana na cel związany z remontem przeznaczyła – wg jej oświadczenia jakie złożyła m.in. powódce – (...),-pln swoich oszczędności, 8000,-pln pożyczone od koleżanki L. S., 34950,-zł pożyczone od swej córki /powódki/ i ok.8000,-pln zarobione w Niderlandach i przesłane na przełomie listopada/grudnia2017 wykonawcy. Środki pożyczone od powódki pozwana miała spłacić według harmonogramu spłaty rat w Banku (...) SA poprzez ich przelew na konto powódki w tamtym banku. W dalszej kolejności pozwana miała przejąć zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki i stać się jedynym pożyczkobiorcą, a to w celu zwolnienia z długu powódki, która odpowiadała za zobowiązanie względem banku, choć środków uzyskanych z pożyczki w ogóle na własne cele nie przeznaczyła. Powódka w związku z tym prowadziła z pozwaną korespondencję, gdyż pozwana ciągle zwlekała z przejęciem zobowiązania. Od stycznia 2018r. do kwietnia 2018 powódka przebywała w pracy za granicą. Stamtąd cały czas kontaktowała się z pozwaną, a to w celu przejęcia zobowiązania przez nią. Pozwana generalnie – mimo wcześniejszych obietnic – odmawiała przejęcia zobowiązania, choć raty pożyczki spłacała powódce poprzez konto drugiej córki na rachunek powódki. Pomiedzy stronami doszło do ostrego konfliktu. Powódka po tym jak powróciła z pracy za granicą, została zmuszona do opuszczenia lokalu pozwanej. Przeprowadziła się do lokalu babci, w którym zamieszkiwał także jej wujek W. P. /brat pozwanej/, od którego uzyskała pomoc z powodu sytuacji, w jakiej się znalazła.

W dniu 9/01/2019 pozwana złożyła wniosek w UM W. o wymeldowanie powódki ze swego lokalu.

Z tytułu pożyczki, jaką powódka udzieliła pozwanej ze środków uzyskanych z pożyczki bankowej, pozwana spłaciła (...), 983 pln. W dniu 17/06/2020 powódka poprzez pełnomocnika wezwała pozwaną do zapłaty pieniędzy (...),-pożyczonych na remont mieszkania w terminie tygodnia pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

Obecnie powódka liczy lat 25, pracuje; jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony z wynagrodzeniem 3400,-zł netto. Są to jej jedynie dochody. Pozwana liczy lat 54, pracuje na podstawie umowy o pracę na czas określony z wynagrodzeniem 2400,-pln netto, nadto od byłego męża otrzymuje alimenty 300,-pln. Orientacyjne miesięczne koszty jej utrzymania to 1200,-pln.

Dowód: dokumentacja bankowa /umowa, harmonogram spłat, polecenia przelewów wyciąg z rachunku bankowego/ , korespondencja SMS stron, przesłuchanie stron, zeznania świadków W. P., D. P., A. G. /częściowo/, L. S. /częściowo/.

Sąd zważył.

Powództwo uzasadnione jest w całości. Podstawę prawną żądania stanowi art. 354§1 kc w związku z art. 720 kc. Dłużnik zatem zobowiązany jest do wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią. Treścią zobowiązania pozwanej względem powódki była pożyczka pieniężna. Środki na cel pożyczki powódka uzyskała z banku, także z pożyczki.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że obowiązkiem powódki było udowodnienie wszystkich okoliczności związanych z zobowiązaniem pozwanej do spłaty środków na rzecz powódki i w wysokości wskazanej w pozwie. Z korespondencji SMS stron wynika, że powódka dochodziła od pozwanej zwrotu wszystkich środków finansowych objętych umową z bankiem.

Pozwana zarzucała, że powódka nie przeznaczyła całości należności wynikającej z umowy na cel związany z remontem mieszkania pozwanej, a na własne cele. Jednocześnie nie wskazała w jakich to proporcjach środki miałyby być przez powódkę rozdysponowane. Pozwana zarzucała też, że należność z tytułu umowy z bankiem miała być spłacana przez 3 osoby tj. strony i A. G.. Pozwana nie wykazała zasadności podnoszonych zarzutów w żaden sposób. Powyższe potwierdza już sam fakt rzekomego braku wiedzy pozwanej co do ostatecznej wartości kosztów remontu w zestawieniu

z wiedza co do wartości poszczególnych pul środków pieniężnych i ich pochodzenia oraz przeznaczenia na cel remontu lokalu.

Powódka natomiast prawnemu obowiązкови wynikającemu z art. 6 kc sprostała.

Powódka dochodziła zapłaty należności z tytułu pożyczki, jaką udzieliła pozwanej ze środków, jaki pozyskała z tytułu umowy pożyczki zawartej z Bankiem (...) SA w dniu 17/12/2017 na wyraźną prośbę, czy wręcz pod naciskiem pozwanej. Oczywistym jest, że w związku z faktem udzielenia pozwanej pożyczki, powódka zmuszona była ponieść dodatkowe koszty jak ubezpieczenie pożyczki, prowizja, odsetki umowne od kapitału. Oczywistym jest, że bez tych dodatkowych kosztów bank nie udzieliłby powódce pożyczki, a co za tym idzie poniesienie tych kosztów było niezbędne, a co z kolei oznacza, że pozwana zobowiązana była do ich zwrotu. Zresztą z treści samej umowy pożyczki jaką powódka zawarła wynika, że całkowita wartość, jaką należy zwrócić to 49962, 82 zł, w skład czego wchodzi kapitał, odsetki, prowizja i ubezpieczenie pożyczki. Pozwana zresztą ustnie się do tego zobowiązała; zobowiązała się w szczególności do przejścia zobowiązania wynikającego z umowy powódki z bankiem, aby zwolnić z niego powódkę. Wobec braku dobrej woli pozwanej i nasilającego się konfliktu stron, pozwana odmówiła „przepisania” umowy na siebie, a w dalszej konsekwencji odmówiła w ogóle dalszej spłaty pożyczki.

W sprawie przeprowadzono kompletne postępowanie dowodowe. Strony dalszych wniosków dowodowych a i innych wniosków nie złożyły. Jeżeli chodzi o zeznania świadków, ich znaczenie było niewielkie dla rozstrzygnięcia sprawy. D. P. pamiętał remont wykonywany u pozwanej; miał świadomość tego, że pozwana jest wyłącznym właścicielem lokalu, gdyż z nią czynił istotne ustalenia. Podał też, że otrzymał całkowitą należność od pozwanej za remont i protokół zdawczo odbiorczy sporządził w obecności powódki; wskazał, że pieniądze za remont przekazywały jej córki pozwanej, zaś w dacie sporządzenia protokołu, po otrzymaniu środków od powódki, brakowało jeszcze 5000,-zł, by całość uznać za zapłaconą. Nie pamiętał jedynie całkowitego kosztu remontu. Świadek W. P. znał okoliczności dotyczące wykonania remontu lokalu o tyle, że wiedział w jaki stanie był lokal wcześniej i znał okoliczności zaciągnięcia pożyczki przez powódkę oraz kwestie dotyczące konfliktu stron. Co do kosztów remontu, zeznania jego nie zasługują na wiarę, gdyż przeczą temu zeznania powódki jak i w istocie samej pozwanej, która wskazywała na orientacyjną ilość i pochodzenie środków na cel związany z remontem. Sama pozwana – choć twierdziła, że nie zna konkretnej wartości jaką na remonty przeznaczyła i zapłaciła D. P. – wskazała na /poza pożyczką od powódki/ inne źródła, z których korzystała, by koszty remontu pokryć. Zeznania świadka L. S. w istocie niewiele wniosły do sprawy; świadek nie znał dobrze sytuacji finansowej pozwanej, swej koleżanki, podała jedynie, że na cel remontu pożyczyła pozwanej 8000,-pln. Z kolei świadek D. W. nie znał /poza wiedzą z przekazu swej partnerki A. G./ okoliczności dotyczących remontu i jego kosztów oraz pochodzenia środków na cel z tym wiązany. Jak sam powiedział z A. G. związał się trochę i wszystko, co wie, w istocie zasłyszał. A. G. z kolei, mimo że – jak wynika to z materiału dowodowego – popiera w istocie stanowisko pozwanej – tak naprawdę nie miała wiedzy na temat sytuacji finansowej swej matki i kosztów remontu. Generalnie świadek zeznała, że w istocie niewiele wie w sprawie. Zakładając zatem, że świadek zeznała prawdę, oznacza to, że jej zeznania w sprawie uznać należy za niewiele przydatne.

Jeżeli chodzi o przesłuchanie stron, potwierdziło, że to pozwana jest wyłącznym właścicielem lokalu, zatem zarzut jakoby to 3 osoby miały pożyczkę bankową spłacać okazał się bezzasadny. Oznaczałoby to zresztą, że pożyczka spłacana miała być nie tylko przez strony, ale i drugą córkę pozwanej – A.. Nie wykazała też pozwana, jakoby miało dojść do przejścia w części długu banku przez inną osobę, natomiast przyznała w istocie, że to ona pożyczyła na remont od powódki, namawiając ją uprzednio do podpisania umowy z bankiem. Powódka bowiem – jak wiadomo – będąc osobą bardzo młodą i na stracie życiowym, środków takich nie posiadała. Tym bardziej więc na absolutnie negatywną oceną zasługuje postępowanie pozwanej, która to będąc osobą dorosłą i osiągniętą dochody, na samym początku startu życiowego bezsprzecznie utrudniła powódce wejście w dorosłe życie, na początek już stawiając ją w sytuacji, w której powódka zmuszona jest spłacać zobowiązania finansowe zaciągnięte dla pozwanej, na skutek namowy pozwanej, a która mimo obietnicy pieniędzy jej nie oddała. Odwrotnie, to obowiązkiem pozwanej jako matki, było zapewnienie chociażby w elementarnym zakresie pomocy w starciu życiowym powódce, a przynajmniej – wobec ewentualnego

braku możliwości finansowych – nieutrudnianie jej tego startu. Powszechnie wiadomym bowiem jest, że taka jest m.in. rola rodzica.

Pozwana nadto w żaden sposób – jak już podano – nie udowodniła jakoby powódka miała część środków z pożyczki rozdysponować według własnego uznania i na własne potrzeby. W istocie pozwana nie wskazała nawet konkretnej kwoty jaka powódka miałaby dla siebie przeznaczyć. Fakt, że pozwana popadła z powódką w konflikt w żaden sposób nie zwalnia pozwanej z wykonania swego zobowiązania. Pieniądze z pożyczki przeznaczone zostały na remont lokalu pozwanej, która jest jego jedyną właścicielką. Fakt, że być może obie córki nakłaniały pozwaną do wykonania remontu nie oznacza wcale, że to córki winny koszty tego remontu ponieść. Zresztą – jak wykazał to materiał dowodowy – aktualnie żadna z córek z pozwaną nie zamieszkuje. Pozwana lokal /będący kawalerką/ zamieszkuje sama. Pozwana zeznała, że chciała „przepisać” na siebie umowę z bankiem, lecz przeszkadzała jej też w tym objęta umową składka na ubezpieczenie. dziwi jedynie, że nie przeszkadzało pozwanej, że powódka, ulegając namowom i chcąc matce pomóc, umowę taką zmuszona była podpisać, chcąc uzyskać od banku środki finansowe. Pozwana знаła treść umowy z bankiem i miała świadomość elementów składowych tej umowy. Powódka w istocie także nie знаła pełnych kosztów remontu; podała, że wszelkie kwestie tego dotyczące omawiała z wykonawcą jej matka. Powódka jedynie miała odebrać remont i zapłacić wykonawcy za remont pieniędzmi pochodzącymi z pożyczki bankowej jako pożyczonymi pozwanej przez powódkę. Problematyka dotycząca następczego konfliktu pomiędzy stronami stanowi w istocie kwestię poboczną i nie wpływa bynajmniej na zwolnienie pozwanej z obowiązku zwrotu pożyczonych środków.

Wartość wynikająca z umowy pożyczki z bankiem a podlegająca zwrotowi to 49962,82zł. Skoro pozwana spłaciła (...), 823 zł, oznacza to, że zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powódki jeszcze co najmniej /uwzględniając inflację/ 37886, 99 zł. Powódka tymczasem pozwem dochodzi zapłaty 34950,-zł, zatem mniej niż wynika z umowy. Powództwo jej jest jak najbardziej uzasadnione.

Z uwagi na wyżej opisane okoliczności, powództwo uwzględniono na mocy art. 720 kc w zw. z art. 354 §1 kc.

Wobec faktu, że powódka wskazała, że domaga się zasądzenia wartości wskazanej w pozwie z odsetkami ustawowymi bez podania daty początkowej ich naliczania, odsetki należne zasądzone od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanej odpisu nakazu zapłaty z odpisem pozwu; uznane, że od tego dnia /17/12/2020/ pozwana pozostaje w zwłoce, a to wobec niewykazania, że pozwana wcześniej odebrała wezwanie do zapłaty należności pozwem dochodzonej. O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 kc.

Orzeczenie o kosztach procesu – art. 98 kpc. Na koszty należne powódce składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika 3600,-pln z opłatą skarbową 17,-pln plus część opłaty od pozwu, którą powódka Zobowiązana była uiścić czyli 1000,-pln. Nieuiszczoną część opłaty – wobec całkowitego uwzględnienia powództwa - nakazano pobrać od pozwanej na mocy art. 113 ust.1 uksc.

Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Heda – Adamczyk